

MAJ 24 PONIEDZIAŁEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3-30	19-36
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
19-7	2-43
Dni, oia, przybycie	
16-6	8-22

Dziś św. Joanny i Afry
Jutro św. Grzegorza



TEATR WIELKI: Dziś nieczynny. Jutro „Madame Butterfly” z Leską i Dolnickim.

TEATR NARODOWY: „Komedia Shawa” „Korsarz i Lady” z Cwiklińską i Węgrzynem.

TEATR POLSKI: Dziś o g. 8 „La-to w Nohant”.

TEATR MAŁY: „Freuda teoria snów” Cwojdzkiego.

TEATR LETNI: Lekka komedia „Adam i Ewa”.

TEATR NOWY: Dziś komedia „Wojna kobieta” Salacrou z St. Wysocką, Lubieńską, Frenklew.

TEATR KAMERALNY: „Małżeństwo”.

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Mała Kitty i wielka polityka”.

TEATR 815 (Śniadeckich 5): Operetka „Wiktoria i jej hu-zar” z L. Halama, Wł. Watterem i in.

TEATR LUDOWY (Oboźna 1/3): O godz. 8.15 „Wesele Kujawskie”.

STOLECZNY TEATR POWSZECH-NY: Jutro we wtorek przy ul. Elbląskiej 51 i w środę przy ul. Narbutta 14 „Kres wędrowki”.

POPIERAJ BEZROBOTNYCH NARODOWCÓW

STUDENTÓW

wykwalfikowanych korepetyto-rów, akwizytorów poleca **BIURO Pośrednictwa Pracy** przy T-wie Bratnia Pomoc S. U. J. P. w War-szawie, Krakowskie Przedm. 30 Tel. 2-77-02. Godziny przyjęcia co-dziennie 13 — 14 i 18 — 19.

OGŁOSZENIA DROBNE

ROZNE

A. WYTWORNIA BIELIZNY S. OLSZEWSKI Warszawa Koszykowa 10. poleca bieliznę: damską, męską, dziecięcą, pościelową, piżamy, bu-sionosze i pasy brzuszne. Firma ist-nieje od 1912 r. 10 proc. rabatu dla okazliwych. Ogłoszenia. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

„AKA” kremy na cerę suche, tłus-te, czyszczenie, przeciw-zmarszczkowe, przeciwpigmentowe, doskonałe płyny, środki na porost włosów, pudry, róże. Preparaty do indy-widualnej pielęgnacji urody. Bezpłat-na poradnia kosmetyczna. Laborator-ium Artymowski i Kępski, Warsza-wa, Królewska 35. Telefon 3-19-18.

Dostarcza na prowincję każdą ilość kawy, herbaty, kakao, gatunki różne. Mieszanki kawy na czarną — białą, „Kawa — Afryka” Antoni Za-darnowski, Warszawa, Zielna 4, tel. 6-52-53. Ceny konkurencyjne.

Dyktki, torjery, listwy, deszczyna, kleszty karbowane, perelki. Stefan Choroński, Żurawia 26, telefon 9-10-17.

KOS szule — kolnierzyki — krawa-ty — płaszcze — prany — szaliki — trykoty — bieliznę pościelową — po cenach fabrycznych poleca wytwórnia — magazyn Józefa Jarkiewicz — Ziota 45

Ogrodnicza spółdzielnia pracy „Krzew” planuje ogródki, upiek-za balkon i okna, przesadza rośliny pokojowe. Wyjazdy. Chmielna 89 m. 2a od godz. 17 — 21 tel. zam. 662-39 od godz. 9 — 13.

Rowery „Ormonde”. Ramy, części. Rad odgromniki: „Telefunken”, „E-cho”. Dogodne warunki. Skład fa-bryczny, Lipiński, Jasna 5.

Samochody, powozy, bryczki robi-tanio, terminowo Fijałkowski-Ko-walczyk, Leszno 64, tel. 11-22-27. Za-mienia stare na nowe. Lakieruje du-ko. Wyjeżdża robić kosztorysy.

Wentylatory elektryczne, roz-fazowe, o-smioślne głowe na stałą pracę dla fab-ryk, cukierni, km, sal publicznych i td. Wytwórnia S. Nasłowski Ziota 56a tel. 6-99-50.

WYPRZEDAŻ i korzystna oka-żia taniego handlu. Wyprowadza z rąk Polaków. Ceny niebywale niskie — od 3 złotych. Na miejscu rami i artysty-czna oprawa obrazów. Zygmun-t-Ent, Świętokrzyska 35.

RATUJcie WASZE OCZY

Tania plażówka z szybkami celu-jo-dowymi NIE JEST DOSTATECZ-NA OCHRONA przed niszczącymi siatkówkami promieniami ultrafioleto-wymi, których tak wiele emituje wiosenne słońce... Poza tym już po kilkakrotnym użyciu celuloid jest porysowany, co szczególnie dener-żuje. Okulary ANTI-HALO z filtrami ze specjalnie spreparowanymi nau-kowo szkłami nie posiadają tych wad i intensywnie pochłaniają promienie

Majowe szaleństwo w parku „100 pociech”

W majowe upalne wieczory, gdy duszna spiekota bije z prze-grzanych murów miasta — za-pełniają się tłumem ludzi ogrody i parki Warszawy.

„Demokratyczna”, najuboższa Warszawa nie ma właściwie gdzie się bawić. Dalsze wycieczki i weekendy za miastem są zazwy-czaj dość kosztowne, dancingi w ogródkach — kawiarniach zresz-tą nieliczne także są dostępne dla ludzi, mających pełną kieszeń.

Gdzie ma pójść w chwilach wol-nych od pracy szofer, robotnik, fryzjer czy manicurzystka? Kto chce wiedzieć gdzie się bawia ci, których nie stać na te kosztowne zabawy i którzy nie mają nawet odpowiedniego stroju do tych ce-łow, niech idzie do parku „100 Po-ciech” na Pradze. Tam ludzie ba-wią się naprawdę jak dzieci, choć urządzenia tego parku pozosta-wiają wiele do życzenia. Nie ma w nim nawet żdźbła trawy; kurz, brud, niechlujne ławki, rozwrze-szczane megafony i przeraźliwy hałas napowietrznej kolejki, elek-trycznych dryndelek i karabinów, strzelających do celu — oto czo-łowe „atrakcje”...

ZAWSTYDZONY SIŁACZ

Największym powodzeniem cie-szą się siłomierze różnego rodza-ju. Czerwony, spocyny impres-rio wykrzykuje ochrypłym gło-sem: — Wszyscy mogą spróbować swej siły! Proszę państwa! Pro-szę państwa! Każdy rzut tylko 5

NA KARUZELI

Obok szaleje karuzela. Dźwięki katarynki mieszają się w gzyzty-tywa kakaonij z tonami tęsknego tanga, które wygrywa orkiestra w gospodzie „Pod Zagłobą”. Na ka-ruzelę jeździ tylko kilku dorosłych młodzieńców, natomiast grupa dzieci w oberwanych portezynach i sukienkach z daleka tylko obser-wuje te rozkosze. Dzieciarnia ma w oczach wyraz tęsknego rozma-rzenia, aż przykro patrzeć, że te biedactwa nie mogą użyć upra-gnioniej jazdy na karuzeli. Ale cóż; każda tura kosztuje 25 groszy. To jest przecież dla nich niedostęp-ne. Dziwna ironia losu pieniądze na karuzelę ma się dopiero wtedy, gdy się jest już dorosłym i wcale tych przyjemności nie spragnio-nym...

„KIP ŚMIECHEM”

Na drewnianej scenie teatru marionetek wisi efisz z fotogra-fiami. Dwa razy w ciągu wieczora specjalne przedstawienie p. t. „Kip śmiechem”. Kto się nie or-rientuje w tej swoistej stylistyce, niech sobie uprzytomni, że słowo „kip” pochodzi od „kipieć”. Czy nie rozczulające wezwanie? Kto chce się zabawić, niech wykupi znowu bilet za 25 gr. a znajdzie i zobaczy wszystkie cuda: teatr marionetek, cyrk miniatur, czy inne blażenkie przedstawienie.

STRZELNICA I KONKURS ORKIESTR

Największym powodzeniem cie-szą się, jak zwykle strzelnica. Dziarscy młodzieńcy w rozchyl-o-nych na piersiach koszulach mie-rzą długo i z namaszczeniem do-celu, a ich towarzyszyki w perka-likowych sukienkach oklaskują

„Lament królewski”

Tragedia miłości królewskiej w słuchowisku radiowym

Dn. 26. V. o godz. 22.25 nadaje Polskie Radio poemat Witolda Hu-lewicz p. t. „Lament Królewski”. Roz-pacz króla Zygmunta Augusta po śmierci ukochanej Barbary, ujęta została przez poetę w strofy liryczne, składające się na jedną wielką elegię. Poemat ten rozłożony przez radiofo-nizatorkę p. Marię Leszczyńską na głosy solowe i chóralskie — wykona-ł zespół artystów z Józefem Węgrzyn-em na czele, w reżyserii Leona Schil-lera. Specjalną muzykę skompono-wał Michał Kondracki. Będzie to au-dycja eksperymentalna z cyklu re-cytacji symfonicznych w których sł-o-wo poetyckie łączy się organicznie z muzyką w jedną artystyczną całość.

POSADY POSZUKIWANE

Kupiec brzozy skór gotowych (lat 27) poszukuje przedstawiciela skó-r spodnich, wierzchnich, galanter-ryjnych i t. d. na Poznańskie i Po-morze. Oferty do oddziału pisma „ABC”.

PODRÓŻUJ SAMOŁOTEM

Magistrat, starostwo, policja i... p. Rubinstein w Łomży

Jednym z mniej znanych, ale zato dostatecznie wpływowych potentatów m. Łomży — jest skromny żydek nie-jaki Rubinstein.

W jego ręku skoncentrowane są trzy niezmiernie ważne czynniki no-woczesnej reklamy i propagandy. 1) drukarnia, 2) centrala kolportażu pism, 3) słupy ogłoszeniowe.

Jest rzeczą jasną, że tego rodzaju połączenie w rękach żyda tych 3 przed-sięwzięcia daje mu olbrzymi wpływ zarówno na rozdział dzienników prze-znaczonych do sprzedaży jak i na plakaty rozlepiane na murach. Jeśli zaś chodzi o drukarnię, Rubinstejna prowadzi pod firmą „Kadra” — to jest ona z niezrozumiałych powodów specjalnie protegowana przez miej-scowe czynniki rządowe i samorzą-dowe. Pomimo istnienia w Łomży — 3 drukarni polskich: Krzyżanowskiego, Wejnera i Diecezjalnej (ta ostatnia posiada sprawne, nowoczesne urzą-dzenie elektryczne) wszystkie zamó-wienia drukarskie zarówno Magistra-tu, starostwa, jak i nawet komendy powiatowej p. p. powierzane są p. Ru-binsteinowi. Nic dziwnego, że dru-karnie polskie biedują i z ledwością wiążą koniec z końcem, podczas gdy żyd Rubinstein obrasta w pierze.

Pozycja p. Rubinstejna utrudnia w wysokim stopniu kolportaż i akcje o-głoszeniową „ABC”. Stale wzrastająca pomimo tego ilość sprzedanych e-zemplarzy pisma naszego w Łomży — z zupełnym pominięciem p. Rubin-stein i jego rozdziału, dowodzi, że społeczeństwo łomżyńskie — nie jest bynajmniej potrzebny. Jedynie magistrat, starostwo i policja obejść się bez p. Rubinstejna nie mogą.

Zabytki sztuki kościelnej na Kaszubach

Mroczne wnętrza starych wia-tyń na Kaszubach pełne są zapom-nianych niejednokrotnie a intere-sujących dzieł sztuki.

Do najosobliwszych należy o-krągła figura gotycka w kościele w Sianowie pod Kartuzami. Wy-rzeźbiona z drzewa bez postumen-tu wyobraża Matkę Boską z dzie-ciątkiem Jezus. Figura pochodzi z roku 1400 i według legendy znaj-dować się miała przez pewien czas w Mirachowie, a następnie w Strzeczcu (pow. morski). Figura stanowi wspaniały okaz snycer-stwa gotyckiego i zaliczana jest do dzieł sztuki figurujących pod nazwą Madon Kaszubskich.

Kronika prowincjonalna

CHEŁM

BURZA GRADOWA

Na znacznej przestrzeni nad powia-tem chełmskim przeszła burza grado-wa, powodując skutkiem zniszczenia zasiewów, straty w wysokości około 100 tysięcy złotych.

ECHA AFERY NATURALNEJ

Jak się dowiadujemy, sprawą niedo-puszczenia do egzaminów dojrzałości 80-u uczniów lwowskich gimnaz-jów, zając się mają pospolicie mało-polscy, którzy zamierzają podjąć in-terwencję u właściwych czynników.

HOJNY DAR

Były uczeń gimnazjum im. Korze-niowskiego w Brodach, ks. dziekan gen. Karol Bogucki, ofiarował 100 ty-sięcy złotych, jako kapitał zakładowy na stypendium dla ubogich uczniów te-go gimnazjum.

OSTRÓW

NAPRAWA GRANICY

Od kilku dni bawi w Ostrowie Włp. komisja graniczna polsko - niemiecka, która przeprowadza na odcinku połud-niowej Wielkopolski w myśl Konwen-cji Genewskiej naprawę granicy pol-sko - niemieckiej.

Komisja, która jest pod przewodni-cwem rejencji Wrocławskiej zabawi w Ostrowie do dnia 26 b. m. (c.).

WŁOŹN

RAID KRAJOZNAWCZY

W pierwszym dniu raidu krajoznaw-czego po Polsce, do którego stanęło z Łucka dwóch zawodników, na me-tę regionalną w Łucku przybył inż. Stani-sław Orange ze Lwowa na samocho-dzie „Mercedes Benz”. Inż. Orange wy-startował z Kulikowa pod Lwowem i trasę: Rawa-Ruska — Zamość — Lu-blin — Hrubieszów — Włodzimierz — Łuck przebył w czasie 9 godzin 24 min.

W drugim dniu na me-tę Łuck przy-bił Grzegorz Bielajew na samochodzie „Polski Fiat”, który wystartował do raidu z Nowego Dworu.

Z NOŻEM PRZECIWKO OJCU

We wsi Jurydyka w powiecie łuck-im wynika sprzeczka między Floria-nem Ostrowskim, jego synem Franciszkiem. W czasie sprzeczki Franciszek Ostrowski pchnął ojca nożem w brzuch, ciężko go raniąc. Ludność miejscowa na wiadomość o zbrodni dokonała na Franciszku Ostrowskim samosądu.

KARA ZA „ODMŁADZANIE” KONI

(e) Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowlu został skazany na 8 miesięcy więzie-nia obywatel ziemski p. Feliks Szam-powski za odmładzanie koni przez fałszowanie ich metryk. Wykonanie kary Sąd zawiesił na 4 lata.

W WALCE Z POŚREDNIKAMI

(e) W celu ominięcia pośredników i umożliwienia rolnikom zbytu trzo-dy chlewnej na wagę na dogodnych warunkach po lepszych cenach, o-kręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Kowlu, organizu-je na terenie całego powiatu przy sta-cjach kolejowych spedy trzody chlewnej.

WALCE Z POŚREDNIKAMI

(e) W celu ominięcia pośredników i umożliwienia rolnikom zbytu trzo-dy chlewnej na wagę na dogodnych warunkach po lepszych cenach, o-kręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Kowlu, organizu-je na terenie całego powiatu przy sta-cjach kolejowych spedy trzody chlewnej.

WŁOŹN

RAID KRAJOZNAWCZY

W pierwszym dniu raidu krajoznaw-czego po Polsce, do którego stanęło z Łucka dwóch zawodników, na me-tę regionalną w Łucku przybył inż. Stani-sław Orange ze Lwowa na samocho-dzie „Mercedes Benz”. Inż. Orange wy-startował z Kulikowa pod Lwowem i trasę: Rawa-Ruska — Zamość — Lu-blin — Hrubieszów — Włodzimierz — Łuck przebył w czasie 9 godzin 24 min.

W drugim dniu na me-tę Łuck przy-bił Grzegorz Bielajew na samochodzie „Polski Fiat”, który wystartował do raidu z Nowego Dworu.

Z NOŻEM PRZECIWKO OJCU

We wsi Jurydyka w powiecie łuck-im wynika sprzeczka między Floria-nem Ostrowskim, jego synem Franciszkiem. W czasie sprzeczki Franciszek Ostrowski pchnął ojca nożem w brzuch, ciężko go raniąc. Ludność miejscowa na wiadomość o zbrodni dokonała na Franciszku Ostrowskim samosądu.

KARA ZA „ODMŁADZANIE” KONI

(e) Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowlu został skazany na 8 miesięcy więzie-nia obywatel ziemski p. Feliks Szam-powski za odmładzanie koni przez fałszowanie ich metryk. Wykonanie kary Sąd zawiesił na 4 lata.

W WALCE Z POŚREDNIKAMI

(e) W celu ominięcia pośredników i umożliwienia rolnikom zbytu trzo-dy chlewnej na wagę na dogodnych warunkach po lepszych cenach, o-kręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Kowlu, organizu-je na terenie całego powiatu przy sta-cjach kolejowych spedy trzody chlewnej.

WŁOŹN

RAID KRAJOZNAWCZY

W pierwszym dniu raidu krajoznaw-czego po Polsce, do którego stanęło z Łucka dwóch zawodników, na me-tę regionalną w Łucku przybył inż. Stani-sław Orange ze Lwowa na samocho-dzie „Mercedes Benz”. Inż. Orange wy-startował z Kulikowa pod Lwowem i trasę: Rawa-Ruska — Zamość — Lu-blin — Hrubieszów — Włodzimierz — Łuck przebył w czasie 9 godzin 24 min.

W drugim dniu na me-tę Łuck przy-bił Grzegorz Bielajew na samochodzie „Polski Fiat”, który wystartował do raidu z Nowego Dworu.

Z NOŻEM PRZECIWKO OJCU

We wsi Jurydyka w powiecie łuck-im wynika sprzeczka między Floria-nem Ostrowskim, jego synem Franciszkiem. W czasie sprzeczki Franciszek Ostrowski pchnął ojca nożem w brzuch, ciężko go raniąc. Ludność miejscowa na wiadomość o zbrodni dokonała na Franciszku Ostrowskim samosądu.

KARA ZA „ODMŁADZANIE” KONI

(e) Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowlu został skazany na 8 miesięcy więzie-nia obywatel ziemski p. Feliks Szam-powski za odmładzanie koni przez fałszowanie ich metryk. Wykonanie kary Sąd zawiesił na 4 lata.

W WALCE Z POŚREDNIKAMI

(e) W celu ominięcia pośredników i umożliwienia rolnikom zbytu trzo-dy chlewnej na wagę na dogodnych warunkach po lepszych cenach, o-kręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Kowlu, organizu-je na terenie całego powiatu przy sta-cjach kolejowych spedy trzody chlewnej.

WŁOŹN

RAID KRAJOZNAWCZY

W pierwszym dniu raidu krajoznaw-czego po Polsce, do którego stanęło z Łucka dwóch zawodników, na me-tę regionalną w Łucku przybył inż. Stani-sław Orange ze Lwowa na samocho-dzie „Mercedes Benz”. Inż. Orange wy-startował z Kulikowa pod Lwowem i trasę: Rawa-Ruska — Zamość — Lu-blin — Hrubieszów — Włodzimierz — Łuck przebył w czasie 9 godzin 24 min.

W drugim dniu na me-tę Łuck przy-bił Grzegorz Bielajew na samochodzie „Polski Fiat”, który wystartował do raidu z Nowego Dworu.

Z NOŻEM PRZECIWKO OJCU

We wsi Jurydyka w powiecie łuck-im wynika sprzeczka między Floria-nem Ostrowskim, jego synem Franciszkiem. W czasie sprzeczki Franciszek Ostrowski pchnął ojca nożem w brzuch, ciężko go raniąc. Ludność miejscowa na wiadomość o zbrodni dokonała na Franciszku Ostrowskim samosądu.

KARA ZA „ODMŁADZANIE” KONI

(e) Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowlu został skazany na 8 miesięcy więzie-nia obywatel ziemski p. Feliks Szam-powski za odmładzanie koni przez fałszowanie ich metryk. Wykonanie kary Sąd zawiesił na 4 lata.

W WALCE Z POŚREDNIKAMI

(e) W celu ominięcia pośredników i umożliwienia rolnikom zbytu trzo-dy chlewnej na wagę na dogodnych warunkach po lepszych cenach, o-kręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Kowlu, organizu-je na terenie całego powiatu przy sta-cjach kolejowych spedy trzody chlewnej.

WŁOŹN

RAID KRAJOZNAWCZY

W pierwszym dniu raidu krajoznaw-czego po Polsce, do którego stanęło z Łucka dwóch zawodników, na me-tę regionalną w Łucku przybył inż. Stani-sław Orange ze Lwowa na samocho-dzie „Mercedes Benz”. Inż. Orange wy-startował z Kulikowa pod Lwowem i trasę: Rawa-Ruska — Zamość — Lu-blin — Hrubieszów — Włodzimierz — Łuck przebył w czasie 9 godzin 24 min.

W drugim dniu na me-tę Łuck przy-bił Grzegorz Bielajew na samochodzie „Polski Fiat”, który wystartował do raidu z Nowego Dworu.

Z NOŻEM PRZECIWKO OJCU

We wsi Jurydyka w powiecie łuck-im wynika sprzeczka między Floria-nem Ostrowskim, jego synem Franciszkiem. W czasie sprzeczki Franciszek Ostrowski pchnął ojca nożem w brzuch, ciężko go raniąc. Ludność miejscowa na wiadomość o zbrodni dokonała na Franciszku Ostrowskim samosądu.

KARA ZA „ODMŁADZANIE” KONI

(e) Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowlu został skazany na 8 miesięcy więzie-nia obywatel ziemski p. Feliks Szam-powski za odmładzanie koni przez fałszowanie ich metryk. Wykonanie kary Sąd zawiesił na 4 lata.

W WALCE Z POŚREDNIKAMI

(e) W celu ominięcia pośredników i umożliwienia rolnikom zbytu trzo-dy chlewnej na wagę na dogodnych warunkach po lepszych cenach, o-kręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Kowlu, organizu-je na terenie całego powiatu przy sta-cjach kolejowych spedy trzody chlewnej.

WŁOŹN

RAID KRAJOZNAWCZY

W pierwszym dniu raidu krajoznaw-czego po Polsce, do którego stanęło z Łucka dwóch zawodników, na me-tę regionalną w Łucku przybył inż. Stani-sław Orange ze Lwowa na samocho-dzie „Mercedes Benz”. Inż. Orange wy-startował z Kulikowa pod Lwowem i trasę: Rawa-Ruska — Zamość — Lu-blin — Hrubieszów — Włodzimierz — Łuck przebył w czasie 9 godzin 24 min.